

DAMIAN MAZIARZ

U ŹRÓDEŁ MYŚLI LIBERTARIAŃSKIEJ

1. WSTĘP

Problematyka libertarianizmu pozostaje szerzej nieznana polskiemu audytorium. Libertarianizm jest relatywnie młodym i żywo rozwijającym się ruchem, cechującym się różnorodnością i złożonością prezentowanych idei. Przez wzgląd na powyższe zasadne jest poddanie go analizie i próbie systematyzacji, mającej na celu wprowadzenie w omawiane zagadnienie i wyposażenie czytelnika w podstawową wiedzę na temat libertarianizmu. Artykuł skoncentrowany będzie na ukazaniu korzeni libertarianizmu, wyłuszczeniu jego głównych nurtów oraz przedstawieniu kluczowych założeń.

Główny punkt odniesienia dla myśli libertariańskiej stanowi kwestia wolności, która jest stałą osnową dysput w obrębie filozofii polityki. Szczególny czas w debatach nad jej istotą przypada na czasy nowożytne. Wówczas to w ramach rodzących się koncepcji umowy społecznej myśliciele rysowali (i starali się godzić) dychotomię pomiędzy instytucją państwa a wolnością jednostki. Thomas Hobbes, John Locke, Jean-Jacques Rousseau twierdzili, że relacje na linii państwo–jednostka cechuje permanentna, nieprzewycięzalna opozycja, której negatywne implikacje można wszakże znacząco redukować¹. Na kanwie ich rozważań zrodziła się liberalna idea państwa, które charakteryzuje się wąskimi uprawnieniami.

W łonie liberalizmu dokonał się rozwój – a z biegiem czasu emancypacja – nurtu libertariańskiego. Jakkolwiek jego reminiscencji można dopatrzeć się w szeregu prądów ideowych (o czym dalej), sam termin upowszechnił się

Mgr DAMIAN MAZIARZ – doktorant Katedry Etyki Szczegółowej na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: ul. Wierzbowa 11/1, 21-010 Łęczna; e-mail: damian.maziarz.89@wp.pl

¹ David BOAZ, *Libertarianizm*, przeł. Dariusz Juruś (Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2005), 64.

w USA w latach siedemdziesiątych XX wieku². Chociaż libertarianie z rewencją odnoszą się do klasycznych liberałów, formułują zarzut, że liberalizm stępił swoje ostrze krytyki wymierzone w instytucje państwa, nasycił się naleciałościami właściwymi dla innych nurtów politycznych, przechodząc tym samym fazę licznych modyfikacji i ewolucji, wyzuwających zeń wolnościową treść. W poczet przewin liberałów libertarianie zapisują rehabilitację etatyzmu oraz zaaprobowanie pozostawienia pod auspicjami państwa m.in. szkolnictwa, opieki zdrowotnej, bankowości, transportu. Libertarianie wskazują, że liberałowie poniechali krzewienia wolnościowych pryncypiów, stając się jedną z politycznych afiliacji legitymizujących antywolnością naturę państwa.

2. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA LIBERTARIANIZMU

Libertarianizm można zdefiniować jako ideologię społeczno-polityczną, ukierunkowaną na radykalną afirmację indywidualizmu i wolności, akcentującą nieograniczoną swobodę jednostki w samostanowieniu i zawiadywaniu własnością prywatną. Do korpusu konstytutywnych cech omawianego nurtu zaliczyć należy: 1) indywidualizm antropologiczny, znajdujący swą manifestację w myśli, że jednostka stanowi fundament bytu społecznego, a jej wolność nie może być ograniczana na rzecz żadnej wspólnoty; 2) umiarkowany antropologiczny optymizm – przekonanie, że natura ludzka nie powinna być powściągana przez tryby państwowe (odmienną konstatację czynią m.in. konserwatyści, stawiając tezę, że niedoskonała natura człowieka domaga się zabezpieczeń w postaci instytucji, nad którymi kuratelę sprawuje państwo); 3) nadanie prymarnego znaczenia wolnemu rynkowi, zespolonego z poglądem, że ingerencja państwowa w procesy ekonomiczne w nieodzwony sposób prowadzi do ich wypaczenia; 4) sekularyzm polityczny, objawiający się w tym, że osobiste motywacje religijne nie mogą znajdować odzwierciedlenia w przestrzeni publicznej za pośrednictwem aparatu państwowego; 5) żywienie przekonania o nierozzerwalności wolności osobistej i politycznej z własnością prywatną³.

² Hubert IZDEBSKI, *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw* (Warszawa: LexiNexis, 2012), 75.

³ Jacek BARTYZEL, *W gąszczu liberalizmów: próba periodyzacji i klasyfikacji* (Lublin: Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej, 2004), 33.

Libertarianie nadają prymarne znaczenie prawom jednostki, wobec których pozostałe podmioty (państwo, naród, społeczeństwo, rodzina, wspólnoty religijne) nabierają wtórnego charakteru. Kwestionują oni uniwersalistyczne i organicystyczne wyobrażenia o naturze bytu społecznego. Nie uznają przeto realności ontycznej wyżej wymienionych wspólnot. Można tym samym rzec, że libertarianie mają proweniencję nominalistyczną, hołdując przeświadczeniu, że owe grupy są tylko sumą jednostek. Na niwie etycznej zaś gros libertarian skłania się ku uniwersalizmowi etycznemu, zasadzającemu się na uznaniu, że możliwe jest odczytanie obiektywnych powinności moralnych, spośród których najwyżej sytuuje się konieczność do przestrzegania prawa do samoposiadania.

Priorytetem libertariańskiego posłania jest obrona praw jednostki przed zdezwauowaniem ich na rzecz wzmiankowanych wspólnot oraz powściągnięcie zapędów państwa w zakresie poszerzania swoich kompetencji zmierzających ku onnipotencji. Kluczową rolę libertarianie przypisują koncepcji katalaksji, czyli idei spontanicznego porządku oraz samorzutnego organizowania się jednostek i instytucji. Wedle libertariańskiej optyki genezą powstania wydajnych instytucji jest ewolucja i eksperyment – probierzem zasadności ich funkcjonowania pozostaje aprobata jednostek, które weryfikują efektywność danych organizacji oraz określonych dóbr i usług. Drodze zawiadywania jednostkami poprzez państwowy interwencjonizm libertarianie przeciwstawiają zaś tezę o elastycznej zdolności człowieka do adaptowania się do dynamicznych warunków społeczno-ekonomicznych.

Na główne libertariańskie antecedencje składają się: klasyczny liberalizm, leseferyzm i anarchistyczny indywidualizm⁴. Powinowactwo z klasycznym liberalizmem uwyrażnia się w tym, że libertarianie recypują koncepcje samoposiadania jednostki i afirmację wobec własności prywatnej. Gloryfikacja wolnego rynku łączy zaś przedstawicieli libertarianizmu z piewcami kapitalizmu spod znaku leseferyzmu. Lesefereyści kwestionowali konieczność obecności państwa w sektorze ekonomicznym, oponowali przeciwko interwencjonizmowi. Ujmowali oni rolę państwa w procesach ekonomicznych jako „nocnego stróża”, tj. postulowali ograniczenie jego aktywności do sprawowania pieczy nad zapewnieniem jednostkom możliwości do korzystania z przynależnej im wolności do zawierania dowolnych transakcji handlowych, swobodnego zawiązywania umów i przepływu towarów. Ingerencje w pozostałe obszary leseferyści interpretują jako niedopuszczalne.

⁴ Stefan SĘKOWSKI, *W walce z wujem Samem. Anarchoindywidualizm w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1827-1939* (Warszawa: 3S Media, 2010), 24.

Kreśląc genealogię libertarianizmu, niepodobna nie napomknąć również o tzw. protolibertarianizmie⁵. Mianem protolibertarianizmu określa się prądy myślowe, które antycypowały narodziny omawianego w niniejszym artykule nurtu. W poczet protolibertarian można zaliczyć m.in.: 1) francuskiego filozofa Étienne'a de La Boétie (1530–1536), celującego w krytykowaniu instytucji państwa i akcentującego niemoralność sprawowania pieczy przez władzę nad społeczeństwem; 2) filozofa i ekonomistę Frédérica Bastiata, piętnującego koncepcje socjalistyczne i protekcjonistyczne, opowiadającego się za wdrażaniem rozwiązań sprzyjających rozwojowi wolnego rynku, 3) stronnictwo levellerów (XVII wiek), działające pod egidą Johna Liburne'a i dążące do odebrania państwu pozycji monopolistycznej na niwie ekonomicznej i ograniczenia opodatkowania.

Libertarianizm jest nurtem cechującym się niejednorodnością – mozaika libertariańskich ruchów pozostaje nader zróżnicowana. Zaakcentować tedy należy, że zaaplikowanie wobec libertarianizmu dychotomicznej optyki podziału na lewicę i prawicę jawi się jako rzecz wielce skomplikowana. Libertarianizm jako myśl na wskroś eklektyczna zespala w sobie bowiem pierwiastki właściwe dla stronnictw o prawicowych i lewicowych asocjacjach. Dezaprobatą wobec opodatkowania zdawałaby się sytuować libertarian wokół środowisk prawicowych, natomiast wzmiankowane wyżej nominalistyczne ujęcie struktury społecznej pozycjonowałoby ich w szeregu prądów lewicowych. Przenikanie się idei właściwych prawicy i lewicy utrudnia jednoznaczną klasyfikację libertarianizmu.

Ponadto skonstatować trzeba, że trudności w recepcji terminów „prawica” i „lewica” nastręcza nader bogata liczba ich desygnatów oraz fakt, że współczesne ruchy o charakterze ideowo–politycznym cechują się dużym stopniem konwergencji. W celu aproksymacji terminu „prawica” częstokroć następuje odwołanie do stwierdzenia, że ruchy o prawicowej proveniencji z atencją odnoszą się do wartości takich, jak: tradycja, religia, własność prywatna, prawo, autorytet, naród, państwo. Jest to interpretacja dalece niewystarczająca, albowiem środowiska o prawicowym i lewicowym rodowodzie znamionuje ambiwalencja w interpretacji wspomnianych zagadnień (choćby w kwestii powinności państwa – niektóre odłamy prawicowe postulują wizję państwa ukierunkowanego ekspansjonistycznie i militarystycznie, inne natomiast aprobują wyłącznie państwo zmierzające w kierunku izolacjonizmu). Ponadto należy wyartykułować, że pojęcia „prawica” i „lewica”

⁵ Justyna MIKLASZEWSKA, *Libertariańskie koncepcje wolności i własności* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1994), 34.

nie są pojęciami ze spektrum politycznej ontologii, lecz przynależą do sfery politycznej typologii, w konsekwencji nie mają absolutnego, stałego charakteru – ich treść bywa zmienna⁶.

Jakkolwiek z uwagi na powyższe libertarianizm może jawić się jako ruch naznaczony synkretyzmem, libertarianie oponują przeciwko tezom o niekoherencyjności głoszonych przez nich przekonani. Stoją na stanowisku, że reprezentowany przez nich prąd charakteryzuje spójność, replikując, że niekoherencja cechuje ich politycznych oponentów. Pod adresem konserwatystów o wolnorynkowych inklinacjach wysuwają zarzut, że niekompatybilna jest równoczesna gloryfikacja wobec wolnego rynku i postulowanie niskich podatków z orędowniem na rzecz dotowania przemysłu zbrojeniowego, albowiem wiąże się to z krytykowaniem opodatkowania na rzecz jednego obszaru z akceptacją dla fiskalizmu w innej materii. Antenatów lewicy krytykują za to, że jednocześnie głoszą tezy o niemoralności prowadzenia wojny i utrzymywania powszechnego poboru do wojska (co nie pozwala jednostce na samostanowienie), nie stroniąc od nawoływania do nakładania wysokich podatków (co w libertariańskiej optyce godzi w możliwość stanowienia jednostki o swoich dobrach).

3. AUSTRIACKA SZKOŁA EKONOMII – LESEFERYZM

Bardzo duże piętno na libertariańskiej idei odcisnęli przedstawiciele Austriackiej Szkoły Ekonomii (Friedrich Hayek, Ludwig von Mises, Murray Rothbard). Było to środowisko zrzeszające zwolenników wolnorynkowych rozwiązań⁷. Warto w tym miejscu zarysować dystynkcję pomiędzy libertarianiami a neoliberalami. Powinowactwo pomiędzy oboma odłamami istnieje, aczkolwiek utożsamianie ich jest wyrazem redukcjonizmu w recepcji wzmiankowanych nurtów. Różnica zarysowuje się na płaszczyźnie motywacji skłaniającej oba środowiska ku afirmacji wolnego rynku. Apoteoza kapitalizmu w przypadku neoliberalów ma swój zaczyn w utylitaryzmie. Neoliberalowie uwypuklają nade wszystko wydajność kapitalizmu, dlatego optują na jego rzecz. Jakkolwiek również libertarianie są entuzjastami wolnego rynku, atoli

⁶ Jacek BARTYZEL, „Próba teoretyzacji pojęcia ‘prawica’”, w: *Religia – polityka – naród. Studia nad współczesną myślą polityczną*, red. Rafał Łętocha (Kraków: Zakład Wydawniczy »NOMOS«, 2010), 54.

⁷ Eamon BUTLER, *Ludwig von Mises – kompendium myśli ekonomicznej*, przeł. Maria Bąkówna (Warszawa: Instytut Globalizacji, 2010), 13.

czynią to ze zgoła innych pobudek – konstatują mianowicie, że system kapitalistyczny implikuje poszerzenie zakresu wolności jednostki poprzez dokonywanie swobodnych wyborów ekonomicznych i gwarancję zabezpieczenia własności prywatnej. Fakt, że system wolnorynkowy, jak mniemają libertarianie, cechuje większa wydajność niż jakikolwiek inny, poczytują oni za dodatkową zaletę. W obliczu tego kontrastu zasadne jest jednak poczynienie uwagi, że neoliberalowie zweryfikowaliby swoją perspektywę względem wolnorynkowej ekonomii w momencie dowiedzenia, że liberalizm pod względem efektywności sytuuje się niżej aniżeli inne rozwiązania ekonomiczne. Wówczas byliby oni skłonni do zaaprobowania choćby socjalizmu jako systemu bardziej zyskowego. Libertarianie z kolei nie dokonaliby zrewidowania swojego stanowiska, kładąc nacisk na to, że system wolnorynkowy ma nieusuwalny komponent moralny, sprzyjający rozwojowi ludzkiej wolności⁸. Przez wzgląd na te pobudki nie byliby w stanie odnieść się z rewerencją do pozostałych systemów ekonomicznych, które jawią się im jako antonim ludzkiej wolności, w tym socjalizmu i pochodnych z uwagi na to, że nie przyczyniają się one do maksymalizacji ludzkiej wolności oraz wysuwają roszczenie z tytułu dysponowania własnością prywatną. Libertarianie przeto – w przeciwieństwie do neoliberalów – nie posługują się wyłącznie utilitarystycznym bilansem zysków i strat na niwie ekonomicznej.

4. ANARCHOKAPITALIZM

Analiza słowotwórcza terminu „anarchokapitalizm” ujawnia polityczno-etyczne afiliacje omawianego ruchu. Przedrostek „anarcho” odsyła do anarchistycznych źródeł nurtu, drugi zaś człon odsłania jego kapitalistyczne konotacje. Anarchokapitalizm stanowi tedy kontaminację anarchizmu i kapitalizmu. Anarchokapitalizm w sensie kompatybilnym z jego współczesnymi referencjami wiąże się z dorobkiem Murraya N. Rothbarda. Chociaż anarchokapitaliści przypisują sobie anarchistyczny rodowód, w ramach nurtu anarchistycznego nieodmiennie toczą się dysputy nad prawomocnością sytuowania siebie przez adherentów omawianego prądu na pozycjach anarchistycznych. Stosunek anarchosyndykalistów, anarchokomunistów i anarchokolektywistów wobec anarchokapitalistów znamionuje wyraźna rezerwa, u której podłoża leży odniesienie do kapitalizmu. Pozostałe (poza anarchokapitalizmem

⁸ Murray N. ROTHBARD, *Egalitaryzm jako bunt przeciw ludzkiej naturze*, przeł. Kazimierz Węgrzecki (Warszawa: Fijor Publishing, 2009), 138.

właśnie) nurty anarchistyczne uznają bowiem system kapitalistyczny za skrajnie nieetyczny, oparty na wyzysku, odpowiadający za rosnące nierówności społeczne i ustanawiający niesprawiedliwą hierarchię społeczną. Wspomniane odmiany anarchizmu kwestionują anarchokapitalistyczną perspektywę w kwestii własności prywatnej⁹. Zespalenie pierwiastków anarchistycznych z apoteozą kapitalizmu interpretują jako oksymoron – oba te komponenty stanowią dlań idee zgoła nie do pogodzenia.

Wszelako dla anarchokapitalistów synteza anarchizmu i kapitalizmu jawi się jako całkowicie uprawiona. Poczytują oni negowanie przez pozostałe odłamy anarchistyczne prawa do swobodnego zawiadywania własnością prywatną i dokonywania transakcji w ramach wolnego rynku jako niekorespondujące z ideą wolności¹⁰. W perspektywie anarchokapitalistycznej pełna ekspresja wolności i realizacja uprawnień jednostki (samoposiadanie) nie może dokonać się w formach kolektywistycznych, postulowanych przez wyżej wymienione nurty anarchistyczne. Anarchiści sytuują się jako antagoniści instytucji państwa, jednakże zasadniczo różnicują się w kwestii podejścia do kapitalizmu i własności prywatnej. Należy jeszcze wyakcentować różnicę pomiędzy anarchizmem a anarchią. Anarchia wyraża się w chaosie i samowoli, anarchizm natomiast oznacza bezpieczną wizję organizacji społeczeństwa.

Istotnym elementem anarchokapitalistycznej wykładni jest niezgoda na jakiegokolwiek formy opodatkowania. Sprzeciw ten radykalni libertarianie wywodzą z faktu, że pozostaje ono nie do pogodzenia z realizacją możliwości do samostanowienia i zawiadywania wypracowanymi lub otrzymanymi dobrami. Każdy wariant podatkowy odczytywany jest z perspektywy tej doktryny jako zamach na prawa jednostki¹¹. Redystrybucja dóbr jawi się anarchokapitalistom jako niesprawiedliwa, albowiem wiąże się z uprzednim odebraniem czyjejs własności prywatnej – bez aprobaty zainteresowanego. Podatki w ich ujęciu sprzężone są z przymusem, zaś każda ingerencja zewnętrzna w dobra wypracowane przez jednostkę jest deprecjacją wolności. Wobec antypodatkowych rozwiązań anarchokapitaliści opowiadają się za demontażem instytucji państwa i scedowaniem leżących w jego gestii uprawnień na prywatne podmioty. Edukacja, opieka zdrowotna, sektor finansowy, transport

⁹ Marcin KRÓL, *Filozofia polityczna* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2008), 107.

¹⁰ Magdalena MODRZEJEWSKA, *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010), 56.

¹¹ Murray N. ROTHBARD, *Etyka wolności*, przeł. Jakub Woziński i Jan M. Fijoł (Warszawa: Fijor Publishing, 2010), 269.

i budowa dróg, sądownictwo, policja i armia powinny zostać pozbawione państwowej kurateli i funkcjonować w ramach wolnorynkowej gospodarki¹². Państwo więc w libertariańskiej optyce urasta do miana organizacji przestępczej, gdyż uzurpuje sobie prawo do monopolizacji usług w zakresie bezpieczeństwa oraz gromadzi majątek niezbędny do swego utrzymania poprzez zobowiązanie do uiszczania podatków. Przez wzgląd na to, że państwo jako jedyne rości sobie prawo do zawiadywania formacjami siłowymi i posługuje się aparatem przymusu, stanowi dla anarchokapitalistów strukturę niemoralną.

Podobnej krytyce poddane są pozostałe formy ograniczania samostanowienia jednostek. Anarchokapitaliści aprobują możliwość zażywania przez człowieka dowolnego rodzaju narkotyków, uprawiania prostytucji, legalizacji hazardu. Swoją perspektywę w tej materii opierają na konstatacji, że dobrowolnego aktu podejmowanego przez jednostkę nie należy penalizować, dopóki nie wiąże się on z ingerencją w możliwość stanowienia o sobie innych i ich własność prywatną. Anarchokapitaliści hołdują przekonaniu, że nie ma przestępstwa bez ofiary. Nadmienić należy, iż fakt, że anarchokapitaliści optują za legalizacją wspomnianych wyżej praktyk, niekoniecznie wiąże się z ich osobistą aprobatą. Uznają oni jednakże, że nikt nie może za pomocą prawnych procedur ograniczać ludziom możliwości wyboru, nawet jeśli przynosi mu to szkodę. Anarchokapitalista może z całą stanowczością pozostać krytycznym wobec narkotyków, lecz nie uczyni nic, ażeby prawnie wdrożyć zakaz ich obrotu.

5. MINARCHIZM

Należy silnie wyakcentować, że sytuowanie minarchistów na pozycjach libertariańskich jest rzeczą cokolwiek kłopotliwą. Co prawda minarchizm funkcjonuje w dyskursie naukowym jako jedna z afiliacji libertarianizmu, niemniej zasadność tego rodzaju kwalifikacji podawana bywa w wątpliwość przez wzgląd na wyrażaną przez minarchistów aprobatę wobec (co prawda w minimalistycznym wariacie) instytucji państwa. Mając na uwadze tę ambiwalencję w interpretacji minarchizmu, pozwolę sobie jednak dokonać jego recepcji.

Sam termin „minarchizm” wywodzi się z określenia „minimalny anarchizm”. Minarchiści posiadają antyetatystyczne ukierunkowanie¹³. Uznają za

¹² Linda i Morris TANNEHILL, *Rynek i wolność*, przeł. Witold Falkowski (Warszawa: Fijor Publishing, 2010), 11.

¹³ Tomasz TELUK, *Libertarianizm. Krytyka* (Warszawa: Instytut Globalizacji, 2010), 127.

konieczność poniechanie przez państwo ingerencji w gospodarkę. Powinność państwa sprowadzają do pełnienia roli tzw. nocnego stróża – do czuwania nad bezpieczeństwem obywateli i przebiegu zawierania przez nich dowolnych umów. Wykraczanie poza to pole interpretują jako szkodliwe. Redystrybucja odbywająca się poprzez system podatkowy jest dlań niedopuszczalna, o ile nie jest przeznaczona na funkcjonowanie systemu policji, wojska i sądownictwa. Również w łonie minarchistów zarysowuje się kontrast na polu motywacji skłaniającej ku apologii kapitalizmu.

Jeden z czołowych przedstawicieli tego nurtu, Robert Nozick, krytykując opodatkowanie, powołuje się na dwie kategorie: imperatyw kategoryczny Kanta oraz legalistyczną teorię sprawiedliwości¹⁴. Zgodnie z kantowskim imperatywem nie można traktować człowieka jako środka, o ile nie ujmuje się go zarazem jako celu. Redystrybucja jawi się Nozickowi jako nieuprawniona, oznacza bowiem, że zamożniejsi zostają potraktowani wyłącznie jako środek do celu – poprawienia losu gorzej sytuowanych. W optyce Nozicka to rozwiązanie naznaczone jest instrumentalnym traktowaniem niektórych warstw społecznych. Opodatkowanie Nozick interpretuje nie tylko jako niedopuszczalną ingerencję we własność prywatną, ale i zakwestionowanie imperatywu Kanta, prowadzące do uprzedmiotowienia jednostki. Drugą z przesłanek skłaniających Nozicka do odrzucenia redystrybutywnego charakteru opodatkowania jest legalistyczna koncepcja sprawiedliwości, w myśl której to, co jednostka nabyła bez naruszania wolności i własności prywatnej innych, jest jej prawowitym udziałem i nie może zostać jej odebrana. Jeśli przeto jednostka nabyła dochód (spadek, darowiznę, itp.) bez godzenia we własność prywatną pozostałych, nie istnieje uzasadnienie dla jej rozparcelowania pod postacią opodatkowania.

6. POZOSTAŁE ODŁAMY LIBERTARIANIZMU

Anarchokapitalizm i minarchizm nie wyczerpują mozaiki nurtów o libertariańskim zabarwieniu, wszelako pozycjonowane są jako najbardziej reprezentatywne dla rzeczzonego prądu¹⁵. W poczet pozostałych odłamów libertarianizmu (ponownie z zastrzeżeniem, że ich kwalifikacja nastęrcza szeregu kontrowersji i bywa kwestionowana) zaliczyć można m.in.: a) paleoliberta-

¹⁴ Robert NOZICK, *Państwo, anarchia i utopia*, przeł. Paweł Maciejko i Michał Szczubiałka (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2010), 48.

¹⁵ BARTYZEL, *W gąszczu liberalizmów*, 28.

rianizm – stojący na stanowisku, że system kapitalistyczny powinien zostać uzupełniony o pierwiastek religijno-konserwatywny w przestrzeni publicznej; b) agoryzm – postulujący, że dominację państwa winno się zwalczyć poprzez budowanie tzw. podziemnej gospodarki, czyli tworzenie szarej strefy, zajmującej się dostarczaniem wszelkich dóbr i usług. W dłuższej perspektywie zgodnie z intencją agorystów winno przynieść to państwu potężny uszczerbek i w konsekwencji przyczyni się do jego rozpadu.

7. NACZELNE KATEGORIE LIBERTARIAŃSKIE

A. SAMOPOSIADANIE

W libertariańskiej perspektywie wolność ujmowana jest jako brak przymusu i ingerencji zewnętrznej. Jest to wolność w ujęciu negatywnym. Libertarianie za aberrację poczytują głosy o wolności pozytywnej (wolności „do”). Jest to pochodna libertariańskiej koncepcji samoposiadania. W tejże perspektywie człowiek jest właścicielem siebie i wszystkiego, co wypracował, stworzył i nabył w drodze kupna/wymiany¹⁶; to, co wytwarza, jest niejako jego przedłużeniem i niepodzielnie doń należy. Wysuwanie roszczeń wobec własności prywatnej libertarianie uznają za akt agresji. Warto w tym miejscu poczynić dystynkcję, że wykoncypowana przez libertarian idea samoposiadania nie koresponduje z koncepcją samoposiadania uformowaną na gruncie personalizmu chrześcijańskiego. Karol Wojtyła, uwypuklając doniosłą rolę samoposiadania, wskazywał, że jest ono nierozzerwalnie sprzężone ze strukturą osoby¹⁷. Libertarianie nie posługują się kategorią osoby w sensie kompatybilnym z personalistycznymi referencjami. Libertariańskie ujęcie samoposiadania wypływa z uznawanego za prymarne w tym nurcie prawa do własności, w tym własności siebie. Prawo do własności oznacza bowiem prawo do samostanowienia, dysponowania swoim ciałem i dobrami. Libertariański rodowód samoposiadania nie sięga do źródeł osobowych. Akcentowanie tego rozróżnienia jest zasadne, gdyż część libertarian nie stroni od sięgania po dorobek personalistyczny i stara się (niekiedy w zawołowany sposób) wykazać powinowactwo pomiędzy personalistyczną koncepcją samoposiadania z libertariańską optyką w tym względzie.

¹⁶ Hans-Hermann HOPE, *Ekonomia i etyka własności prywatnej. Studia z zakresu ekonomii politycznej i filozofii*, przeł. Karol Nowacki (Warszawa: Fijor Publishing, 2011), 397.

¹⁷ Karol WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność* (Lublin: TN KUL, 2011), 24.

B. AKSJOMAT O NIEAGRESJI

Prekursor anarchokapitalizmu, Murray N. Rothbard, konstatuje: „Żaden człowiek ani grupa ludzi nie ma prawa do agresji skierowanej przeciwko osobie lub własności innego człowieka. «Agresję» definiuje się jako zainicjowanie użycia lub groźbę użycia siły fizycznej przemocy przeciwko osobie lub własności innego człowieka. Agresja jest więc synonimem naruszenia praw”¹⁸. Aksjomat o nieagresji daje libertarianom asumpt do wszelkiej argumentacji piętnującej naruszenie wolnościowych praw jednostki. Skonstatować należy, że spektrum agresji jest zarysowane nader szeroko, co rodzi pokusę jej dowolnego stopniowania. W ujęciu liberatariańskim za agresję poczytuje się każdą ingerencję zewnętrzną, przejawiającą się w prawnym sankcjonowaniu określonych zachowań (np. dystrybucji narkotyków) i nakładaniu jakichkolwiek podatków. Tym samym wszystko, co nie pozwala na dowolność w samostanowieniu i zarządzaniu własnością prywatną, ujmowane jest jako akt agresji.

8. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, libertariańskie *credo* można zawrzeć w następujących tezach: 1) gloryfikacja wolności, najczęściej rozumianej w sposób negatywny (wolność „od”); 2) przeświadczenie o zdolności jednostek do samoorganizowania się; 3) postulat zniesienia bądź radykalnego zawężenia uprawnień instytucji państwa; 4) negacja lub ściśle ograniczenie opodatkowania, w tym kwestionowanie jego redystrybucyjnego charakteru; 5) podkreślanie znaczenia samoposiadania jednostki i własności prywatnej – oba te komponenty figurują jako prymarne wartości w omawianym nurcie; 6) przyznanie fundamentalnego znaczenia tzw. aksjomatowi o nieagresji, tj. uznawanie za niedopuszczalną jakiegokolwiek formy zewnętrznej ingerencji ukierunkowanej na zabranianie jednostce w dowolnym samostanowieniu i zawiadywaniu własnością prywatną.

¹⁸ Murray N. ROTHBARD, *O nową wolność. Manifest libertariański*, przeł. Witold Falkowski (Warszawa: Fundacja Odpowiedzialność Obywatelska, 2007), 45.

BIBLIOGRAFIA

- BARTYZEL, Jacek. „Próba teoretyzacji pojęcia ‘prawica’”. W: *Religia – polityka – naród. Studia nad współczesną myślą polityczną*, redakcja Rafał Łętocha, 47-70. Kraków: Zakład Wydawniczy »NOMOS«, 2010.
- BARTYZEL, Jacek. *W gąszczu liberalizmów: próba periodyzacji i klasyfikacji*. Lublin: Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej, 2004.
- BOAZ, David. *Libertarianizm*, przełożył Dariusz Juruś. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2005.
- BULIRA, Waldemar, i Włodzimierz GOGŁOZA. *Libertarianizm. Teoria, praktyka, interpretacje*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marcii Curie-Skłodowskiej 2010.
- BUTLER, Eamon. *Ludwig von Mises – kompendium myśli ekonomicznej*, przełożyła Maria Bąkówna. Warszawa: Instytut Globalizacji, 2010.
- HOPE, Hans-Hermann. *Ekonomia i etyka własności prywatnej. Studia z zakresu ekonomii politycznej i filozofii*, przełożył Karol Nowacki. Warszawa: Fijor Publishing, 2011.
- IZDEBSKI, Hubert. *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*. Warszawa: LexiNexis 2012.
- KRÓL, Marcin. *Filozofia polityczna*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2008.
- MIKLASZEWSKA, Justyna. *Libertariańskie koncepcje wolności i własności*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1994.
- MODRZEJEWSKA, Magdalena. *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010.
- NOZICK, Robert. *Państwo, anarchia i utopia*, przełożyli Paweł Maciejko i Michał Szczubiałka. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2010.
- ROTHBARD, Murray N. *O nową wolność. Manifest libertariański*, przełożył Witold Falkowski, Warszawa: Fundacja Odpowiedzialność Obywatelska, Oficyna Wydawnicza Volumen, 2007.
- ROTHBARD, Murray N. *Egalitaryzm jako bunt przeciw ludzkiej naturze*, przełożył Krzysztof Węgrzecki, Warszawa: Fijor Publishing, 2009.
- ROTHBARD, Murray N. *Etyka wolności*, przełożyli Jakub Woziński i Jan M. Fijor. Warszawa: Fijor Publishing, 2010.
- SĘKOWSKI, Stefan. *W walce z wujem Samem. Anarchoindywidualizm w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1827-1939*. Warszawa: 3S Media, 2010.
- TANNEHILL, Linda i Morris. *Rynek i wolność: czy rząd jest rzeczywiście konieczny? czy rząd jest naszym obrońcą... czy wrogiem?*, przełożył Witold Falkowski. Warszawa: Fijor Publishing, 2010.
- TELUK, Tomasz. *Libertarianizm. Krytyka*. Warszawa: Instytut Globalizacji, 2010.
- WOJTYŁA, Karol. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: TN KUL, 2011.

U ŹRÓDEŁ MYŚLI LIBERTARIAŃSKIEJ

Streszczenie

Artykuł traktuje o libertarianizmie, jego genezie, źródłach i odłamach. Jest to stosunkowo młody ruch ideowo-polityczny. Libertarianie szczególnie nacisk kładą na prawa jednostki do własności prywatnej i indywidualizm. Mają krytyczny ogląd instytucji państwa, wyrażający się w postulatcie radykalnego ograniczenia jego uprawnień (minarchizm) lub też jego demontażu (anarchokapitalizm). Minarchizm i anarchokapitalizm stanowią dominujące nurty współczesnego libertarianizmu. Minarchiści opowiadają się za tym, żeby kompetencje państwa zostały zawężone do minimum – powinno ono sprawować pieczę nad wymiarem bezpieczeństwa (wojsko, policja, sądownictwo) i całkowicie powściągnąć ingerencję w gospodarkę. Anarchokapitaliści z kolei

stoją na stanowisku, że instytucja państwa powinna zostać zniesiona. Uznają oni bowiem, że nie sposób pogodzić wolności jednostki i prawa do własności prywatnej w ramach państwa – nawet takiego, którego władza sprowadza się do zawiadywania sektorami zaznaczanymi przez minarchistów. Radykalni libertarianie spod znaku anarchokapitalizmu są zdania, że wszelkie uprawnienia państwa powinny zostać przekazane prywatnej inicjatywie.

AT THE SOURCES OF LIBERTARIAN THOUGHT

S u m m a r y

In this paper the author presents the Libertarian Thought in the perspective of its genesis and interpretations. Libertarianism is a young ideological movement focused on rights of an individual (like the right to property). It has the critical attitude towards authority what is expressed in the postulate of radical limitation of its powers (Minarchism) or its dismantling (Anarcho-capitalism). In the approach of minarchists, the state has the only one responsibility: it should supervise on security dimension by management of armed forces, police and judiciary. Anarcho-capitalists claim that the institution of state should be abolished. They recognize the fact that there is no way to reconcile individual liberty and the right to private property within the state — even in situation where state is focused on dimension of security. Radical libertarians with anarcho-capitalist inclination maintain that all powers of the state should be transmitted to the private sector.

Słowa kluczowe: libertarianizm, minarchizm, anarchokapitalizm, anarchizm, kapitalizm, wolność, jednostka.

Key words: libertarianism, minarchism, anarcho-capitalism, anarchism, capitalism, freedom, individual.

Information about Author: DAMIAN MAZIARZ, MA — PhD student, Department of Applied Ethics, Faculty of Philosophy at the John Paul II Catholic University of Lublin; address for correspondence: ul. Wierzbowa 11/1, PL 21-010 Łęczna; e-mail: damian.maziarz.89@wp.pl